

Papież Franciszek wściekł się na Benedykta XVI

18 stycznia 2020

Watykański dziennikarz twierdzi, że papież Franciszek był „wściekły” z powodu wkładu papieża Benedykta w książkę napisaną wraz z kardynałem Robertem Sarahem broniącą celibatu kapłańskiego, i domagał się, aby Benedykt wycofał swoje imię z publikacji.



Antonio Socci, włoski katolicki dziennikarz, najbardziej znany z relacji na temat Kościoła, doniósł w mediach społecznościowych, że papież Franciszek był wściekły w odniesieniu do książki „Des Profondeurs de nos coeurs” („Z głębi naszych serc”) wspierającej celibat kapłański. „Przedwczoraj... w Watykanie wybuchł koniec świata, ponieważ Bergoglio był wściekły” – napisał we wtorek Socci.

„W rzeczywistości ta bardzo autorytatywna wypowiedź Benedykta XVI uniemożliwia mu zniesienie celibatu w Kościele, co zaplanował w następnym postsynodalnym komunikacie” – kontynuował. „Tak więc [papież Franciszek] osobiście wezwał arcybiskupa Gänsweina, sekretarza Benedykta XVI, a także prefekta papieskiego domu Bergoglio i, wściekły, nakazał mu usunąć imię Benedykta XVI z okładki książki...”

Socci powiedział, że „wiarygodne źródła w Watykanie” przekazały mu co się działo „za kulisami” decyzji, która doprowadziła do tego, że papież emeryt zdystansował się od książki, której był współautorem wraz z kardynałem Sarahem. Płodny autor takich dzieł jak „Tajemnica Benedykta XVI: Czy jest on wciąż papieżem?” oświadczył, że papież Franciszek chciał, aby jego poprzednik całkowicie wyrzekł się autorstwa – co byłoby kłamstwem. „Bergoglio zażądał pełnego i całkowitego

wycofania się” – napisał Socci.

„Z tego powodu pierwsze filtrowane wiadomości mówiły o źródłach „zbliżonych do Benedykta XVI”, które podawały, że Benedykt nie był współautorem książki z Sarahem i że nie zatwierdził okładki, czyli podpisu na książce” – kontynuował. „Nie było to jednak prawdą, a Benedykt XVI nie mógł zmusić się do złożenia fałszywego świadectwa sugerującego, że kardynał Sarah zaangażował go w pracę bez jego zgody. Papież Benedykt nie miał najmniejszego zamiaru odwoływać tego, co w tym dziele napisał w obronie celibatu.”

Socci zauważył, że w chwili wybuchu skandalu kardynał Sarah opublikował swoją korespondencję z emerytowanym papieżem, która pokazała, że □□książka była dziełem ich obu i że książka uzyskała zgodę Benedykta. Jednak instrukcje papieża emeryta skierowane do wydawców, aby bagatelizowali jego autorstwo w przyszłych wydaniach dzieła, miały rzekomo chronić arcybiskupa Gänsweina.

„Benedykt uznał również za konieczne chronienie swojego sekretarza przed południowoamerykańskimi wendettami, biorąc pod uwagę, że otrzymał on stanowczy rozkaz od Bergoglio” – napisał Socci. „W ten sposób przyjęto to kompromisowe rozwiązanie: na okładce przyszłych wydań książki autorem będzie kardynał Sarah „z udziałem Benedykta XVI” – kontynuował. „W każdym razie tekst w książce pozostanie taki sam”.

Źródło oryginalne: LifeSiteNews.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl